

## Wiadomość tygodnia

## Noc modlitwy w intencji Polonii całego świata

Jasnogórska Noc Czuwania w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy trwała na Jasnej Górze. W piątek, 12 listopada, całonocną modlitwą rozpoczęło ok. 2 tys. osób, w tym ok. 500-osobowa grupa emigrantów z Niemiec, Anglii, Włoch, Węgier, Białorusi i Ukrainy. Czuwanie organizują księża Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej wraz z siostrami Misjonarkami Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej.

Organizatorzy zaprosili na jasnogórskie czuwanie wszystkich, „którzy sercem i modlitwą pragną wspierać swoich najbliższych, żyjących i pracujących poza granicami Polski”. „Będziemy całą noc modlić się i zawierzać Bogu życie Polaków, którzy z różnych względów wyjechali poza granice naszej Ojczyzny – podkreśla ks. Mariusz Sokołowski, chrystusowiec z Poznania – Ten jeden wyjątkowy raz w roku chcemy głośno przypomnieć wszystkim, którzy wyjechali – nie jesteście sami, pamiętamy o was, zawierzamy wasze życie, waszą codzienność, wasze rodziny, waszą przyszłość Panu Bogu. Jesteśmy z wami, modlimy się za wami i pamiętamy o was”.

Jak mówi ks. Mariusz Sokołowski, poza Polską żyje ok. 20 milionów Polaków. „Ta liczba oczywiście się ciągle zmienia, bo bywają emigranci czasowi, sezonowi, którzy wyjeżdżają tylko do pracy i wracają, ale sporo Polaków już na zawsze osiedliło się i zamieszkało poza granicami Polski, ale ciągle czują się Polakami, chcą modlić się, śpiewać po polsku, przeżywać święta w tradycji polskiej, pójść na polskie nabożeństwo. I rzeczywiście spotkanie z polskim kapłanem, wyspowiadanie się w jęz. polskim, rozmowa po polsku jest nierzadko jedyną ostoją dla takiego człowieka. A dziś jesteśmy tutaj, żeby to wszystko Panu Bogu przez ręce Matki Najświętszej powiedzieć, zawierzyć ich los, ich życie, żeby – jak mówi hasło dzisiejszego czuwania – trwali w wierze ojców”.

„Samoloty tzw. tanich linii lotniczych pracy w każdym rejsie łączącym Polskę z Europą są zapełnione. Polacy latają: do pracy, z pracy, na rodzinne uroczystości – chrzty, śluby, pogrzeby – podkreśla ks. Tomasz Sielicki, przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego - Z perspektywy Wysp Brytyjskich, dokąd udało się najwięcej naszych rodaków, zauważa się pewną krystalizację wyborów: część wróciła do Polski, wielu decyduje się na związanie bytu swojej rodziny na czas bliżej nieokreślony z nowym krajem.

kilkanaście lat dzieci obecnych emigrantów? Czy można uniknąć szybkiego wynarodowienia?”.

Działalność Towarzystwa Chrystusowego koncentruje się wokół wszelkiego rodzaju prac duszpasterskich podejmowanych dla dobra Polaków poza granicami kraju. W prowincjach zagranicznych oprócz pracy duszpasterskiej wielką wagę przywiązuje się do podtrzymania zdrowego ducha patriotycznego, życia społecznego i polskiej kultury. W trosce o duchowe dobro rodaków Towarzystwo Chrystusowe organizuje co roku Dzień Modlitw w Intencji Emigracji oraz nocne czuwanie na Jasnej Górze.

„Bardzo wielu Polakom życie się całkiem dobrze ułożyło na emigracji. Ale ciągle nowi Polacy wyjeżdżają za granicę, i nierzadko spotkanie z nową rzeczywistością powoduje zagubienie tego człowieka – nowe środowisko, nowi ludzie, nowa kultura, często nie do końca dobra znajomość języka. My pracujemy wśród tych ludzi tam, za granicą, ale tutaj, w tym szczególnym miejscu, w sanktuarium Królowej Polski zawierzamy tych wszystkich ludzi” – mówi ks. Mariusz Sokołowski.

„Polonia dzisiaj cierpi na wielki 'głód kapłana' – twierdzi ks. Robert Biel chrystusowiec z Poznania - Brakuje polskich kapłanów. Sam byłem emigrantem przez 5 lat, czekałem na polskiego księdza, żeby się wyspowiadać, żeby wysłuchać polskiej Mszy św., żeby porozmawiać o swoich problemach”.

„Nasza praca kiedyś polegała przede wszystkim na towarzyszeniu w sposób duchowy i socjalny, dzisiaj Polacy świetnie władają językami, czasem lepiej niż niejeden kapłan – opowiada ks. Robert - Towarzystwo poprzez organizowanie różnych akcji kulturalnych, prowadzimy akcję oświatową w szkole, prowadzimy różnego rodzaju festiwale, szkoły taneczne i punkty, gdzie jest pielęgnowana polska kultura,

Są to decyzje trudne, podejmowane zapewne często w wyniku ożywionych rodzinnych dyskusji. Mówi się z jednej strony o innej wartości pieniądza zarobionego na Zachodzie, o lepszej opiece socjalnej nowego państwa, o przyjaznych dla obywateli urządach. A z drugiej strony w podświadomości kołaczę się myśl, że to jednak nie swoja ziemia, nie swój naród, nie swoja mentalność, kultura, religijność. Jakie rodziny i z kim będą zakładać za

polskie zwyczaje, przekazujemy polskie tradycje tym młodych, tym którzy urodzili się na emigracji, którzy o Polsce za dużo nie wiedzą. Rodzice mówią trochę po polsku, a oni praktycznie nie znają języka polskiego. I do nich dociera kapłan, który nierzadko uczy języka, uczy historii Polski”.

„Polak przeważnie, jak wyjeżdża za granicę, zabiera ze sobą jakiś motyw religijny. Często zdarzało się, nawet w Stanach Zjednoczonych, że Polaka ktoś znalazł, bo zemlał, stracił przytomność, bo był wypadek, i nie miał żadnego dokumentu tożsamości. Identyfikowano tego człowieka przez ikonę Matki Bożej Częstochowskiej” – dodaje kapłan.

Czuwanie było transmitowane na cały świat za pośrednictwem środków społecznego przekazu: Radia Maryja, Radia Jasna Góra, Telewizji Trwam i za pośrednictwem strony internetowej:

[www.chrystusowcy.pl/czuwanie](http://www.chrystusowcy.pl/czuwanie).

Hasłem tegorocznego spotkania były słowa Sługi Bożego Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda, założyciela Zgromadzenia: „Trwajcie w wierze ojców”. Czuwanie odbywało się już po raz 25.

Jasnogórskie spotkanie rozpoczęło się o godz. 18.00 w Sali o. Kordeckiego. Po części powitalnej, miały miejsce koncerty: zespołu Księża Chrystusowców „Gaudemus II” oraz zespołu Sióstr Misjonarek. Tuż po godz. 20.00 w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej zgromadzonych pielgrzymów powitał ks. Krzysztof Grzelak, wikariusz generalny Towarzystwa Chrystusowego. Kapłan odczytał listy z pozdrowieniami, skierowane do jasnogórskich pielgrzymów przez Prymasa Polski abpa Józefa Kowalczyka oraz Prymasa seniora kard. Józefa Glempa. Po odmówieniu modlitwy różańcowej, prowadzonej przez nowicjuszy Towarzystwa Chrystu-

sowego, zebrani uczestniczyli w modlitwie Apelu Jasnogórskiego pod przewodnictwem ks. Wiesława Wójcika, dyrektora Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego i moderatora Ruchu Apostolatu Emigracyjnego. O godz. 21.30 rozpoczęła się modlitwa za emigrantów i ich duszpasterzy oraz o nowe powołania (modlitwę poprowadzili klerycy Towarzystwa Chrystusowego. Następnie modlitewne przygotowanie do Eucharystii przygotowały Siostry Misjonarki Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej

O północy została odprawiona uroczysta Msza św. Przewodniczył jej ks. Krzysztof Grzelak wikariusz generalny Towarzystwa Chrystusowego, a homilię wygłosił ks. Andrzej Zuziak, prowincjał chrystusowców w Wielkiej Brytanii, Irlandii Północnej, RPA oraz Islandii. Modlitewne czuwanie za emigrantów trwało do godz. 4.30. O. Stanisław Tomoń Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## Wiadomości krajowe

### 65-lecie kapłaństwa kard. Stanisława Nagyego SCJ

65 lat kapłaństwa to bardzo piękna rocznica, zwłaszcza gdy dotyczy trwania przy Jezusie Chrystusie, Mistrzu naszego życia. Taka refleksja rodzi się na myśl o jubileuszu bardzo drogiego nam kard. Stanisława Nagyego – pisze w najnowszym numerze „Niedzieli”, redaktor naczelny ks. Ireneusz Skubiś. 14 listopada, w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach, Dostojny Jubilat odprawi Mszę św. w obecności hierarchów kościelnych, swoich współpracowników i przyjaciół.

Kapłaństwo bowiem polega na wyjątkowym przyłgnięciu do Chrystusa, przez co człowiek staje się przyjacielem Boga, zgłębiając Jego miłość do człowieka poprzez Objawienie i wszystko, co zostało nam przekazane przez święte Księgi i Tradycję Kościoła. To wszystko wchodzi w zakres teologii – najpiękniejszej z nauk, prowadzącej człowieka na głębie Bożego zamyślenia.

W takim zamyśleniu przed Bogiem stawali ludzie naszych czasów. Zastanawiali się, myśleli o Bogu, a nade wszystko modlili się do Niego, składali Mu ofiary i pytali o Jego świętą wolę. Takiej refleksji towarzyszą tzw. misterium tremendum i misterium fascinatum. Już samo słowo „misterium” mówi o tajemnicy, o kontemplacji Boga niezwykłego, wielkiego i wspaniałego. Człowiek, który doświadcza tej tajemnicy, przekraczającej ludzkie miary, napenia się lękiem, bo staje przed Kimś nieogarnionym, wielkim i wspaniałym. To właśnie „misterium tremendum”. Ale obok pojawia się obraz Boga, który jest niewysłowioną Miłością, który jest najlepszym Ojcem i Przyjacielem, pochylającym się nad czło-

wiekiem z czułością. Mówimy wtedy o „misterium fascinatum”. Wszystko to sprawia, że człowiek jest zakochany w Bogu zarówno miłością synowską, jak i obłubieńczą, i Bóg staje się mu bardzo bliski.



Fascynująca tajemnica Boga to także Jego wielkie miłosierdzie. Na Boga pełnego miłosierdzia spoglądał kard. Nagy jako profesor teologii na wielu uczelniach i Boga bogatego w miłosierdzie ukazywał swoim studentom. Na tym polegała też m.in. ta przepiękna misja, którą ks. prof. Nagy podjął w swoim życiu. 65 lat jego kapłaństwa to lata wprowadzania studentów w świat zamyślenia na temat tajemnicy Bożego Miłosierdzia. To zamyślenie rozlewało się wokół, także w postaci wielu książek i artykułów Księdza Kardynała, które stanowią dziś imponujący owoc jego studiów i przemyśleń. Ten owoc to również wielu uczniów i wychowanków Księdza Profesora, podejmujących spuściznę jego pracy, myśli, refleksji. Jakże potrzebna jest dzisiaj ta myśl zakorzeniona w Bożym objawieniu, wydobywana z przemyśleń wiel-

kich teologów, ale przede wszystkim wybiegająca ku Miłości, która każe człowiekowi wzrastać w poczuciu synowskiego oddania i bezwarunkowego zaufania.

W jubileuszach i rocznicach łączą się dwa wątki: ten, pastoralny i duszpasterski, który wiąże się ze święceniami kapłańskimi i przywodzi na myśl nauczanie religii, dawanie dobrego przykładu, głoszenie kazań i homilii, oraz wątek głębokiego zamyślenia i refleksji, która nakłada się na duszpasterstwo. Tak właśnie było w życiu kard. Stanisława Nagyego: spełniał zwyczajne funkcje duszpasterskie, ale towarzyszyła im zawsze teologiczna refleksja naukowa. Jego współpraca i przyjaźń z kard. Wojtyłą, a później papieżem Janem Pawłem II przełożyła się na posługę Kościołowi powszechnemu. Ksiądz Profesor uczestniczył w działaniach Jana Pawła II, był dyspozycyjny, zawsze pomocny i otwarty na każdy gest i słowo Ojca Świętego. Jan Paweł II docenił ten wielki kapłański diament i wyniósł ks. prof. Nagyego do godności kardynalskiej, co spotkało się z uznaniem całego środowiska teologicznego. Nie ma już wśród żyjących naszego wielkiego Papieża Rodaka, ale dziękujemy Bogu, że pozostaje z nami człowiek tak bardzo mu bliski, świadek tego pontyfikatu, wielka postać Kościoła, tak dynamiczna do dziś, mimo praw czasu. Tacy ludzie są bardzo potrzebni Kościołowi, bo swoim życiem przekazują przysługującym pokoleniom, czym jest wielka teologia – ta piękna pani, której warto służyć.

W życiorysie wspaniałego Jubilata – kard. Stanisława Nagyego zaznacza się także „Niedziela”. Nasza redakcja ma szczególnie wykorzystywać jego myśli, niejednokrotnie gościmy go na łamach – zawsze jako naszego szczególnego, wspaniałego Autora. I tyli życzylibyśmy sobie, żeby refleksja



Księżda Kardynała Jubilata ugruntowała w naszych sercach prawdę, której uczył jako profesor teologii, a która zawarta jest w greckim słowie ICHTIS (Jesus Christous Theou Yios Soter – Jezus Chrystus Syn Boga Zbawiciel), znaku pierwszych chrześcijan. Ks. Ireneusz Skubiś (Niedziela, nr. 46).  
Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

### O. Piotr Chojnacki ponownie opatem Cystersów w Mogile

Ojciec dr Piotr Chojnacki został wybrany ponownie opatem Cystersów w Mogile na nową kadencję. Ojciec Opat od 29 stycznia 2007 roku pełni jednocześnie posługę Opata Prezesa polskiej Kongregacji Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata Zakonu Cystersów.



Ojciec dr Piotr Marek Chojnacki do opactwa mogińskiego wstąpił 25 lat temu. Studia teologiczne ukończył w Instytucie Księży Misjonarzy w Krakowie. Pracował jako katecheta w XVI LO (Kraków) oraz jako wychowawca w internacie Liceum św. Bernarda na os. Szklane Domy. Skierowany przez przełożonych na studia do Rzymu zakończył je dysertacją doktorską na Gregorianum pt. „Chrystus i Eucharystia jako rytualne źródła życia chrześcijańskiego według św. Bernarda z Clairvaux” (napisana w języku włoskim). W 2000 roku, po powrocie do Polski, został wybrany Opatem cystersów w Mogile po raz pierwszy.

Ojciec Chojnacki aktualnie jest adiunktem w Katedrze Eklezjologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i członkiem zarządu Rady Koordynacyjnej Szlaku Cysterskiego w Polsce. Pracę naukową koncentruje na dziejach duchowości monastycznej, szczególnie twórczości św. Bernarda z Clairvaux i wczesnych pisarzy cysterskich. Red.

### U sercanów w Stadnikach o nierozzerwalności małżeństwa

W środę, 9 listopada, w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach odbyło się sympozjum naukowe zatytułowane: „Co Bóg złączył...” poświęcone zagadnieniu nierozzerwalności małżeństwa. Przypomniano nauczanie Kościoła katolickiego, prawosławnego i protestanckiego w tym zakresie, wspomniano o przygotowaniu do małżeństwa i kryzysach

oraz o duszpasterstwie związków niesakramentalnych.

Uczestników sympozjum powitał rektor seminarium ks. dr Robert Ptak SCJ, który także wprowadził obecnych w tematykę spotkania. Sesję przedpołudniową koordynował wikariusz prowincjalny ks. dr Dariusz Salomon SCJ.

Wśród zaproszonych prelegentów znaleźli się m.in.: ks. dr hab. Artur Malina (WT UŚ Katowice), Biblia o nierozzerwalności małżeństwa; ks. prof. dr hab. Bogdan Ferdek (PWT Wrocław), Nauczanie Kościoła katolickiego o nierozzerwalności małżeństwa w aspekcie dogmatyczno-historycznym; ks. dr hab. Tadeusz Kałużny (UPJPII Kraków), Nierozzerwalność małżeństwa w optyce prawosławnej i protestanckiej; ks. prof. dr hab. Janusz Gręźlikowski (UKSW Warszawa), Stwierdzenie nieważności małżeństwa w Kościele rzymskokatolickim (teoria i praktyka); dr hab. Urszula Dudziak (KUL Lublin), Przygotowanie do małżeństwa a jego nierozzerwalność - ocena postaw i wskazania pastoralne; prof. dr hab. Krystian Wojacek (WT UO Opole), Małżeństwo w kryzysie: przyczyny, środki zaradcze, pomoc oraz ks. dr Jan Abrahamowicz, Duszpasterska troska o osoby pozostające w związkach niesakramentalnych.

Tematyka sympozjum była bardzo aktualna, a zaproszeni prelegenci ukazali zagadnienie wieloaspektowo. Wykładom i dyskusji przysłuchiwali się goście z wielu zakonnych i diecezjalnych seminariów oraz młodzież maturalna z pobliskich Dobczyc. Był z nim także burmistrz miasta. Całość materiałów ze spotkania w Stadnikach ukaże się w najbliższym periodyku naukowym „Sympozjum”.  
Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

### Spotkanie wychowawców z Europy w Zgromadzeniu Ducha Świętego

W dniach 5-10 listopada br. w Seminarium Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy odbyło się doroczne spotkanie formatorów z Europy. Każdego roku w innym kraju, gdzie odbywa się formacja, ma miejsce podobne spotkanie. Do Polski w tym roku przyjechało ośmiu duchaczy z różnych krajów: Włoch - asystent generalny, który jest Tanzańczykiem, Francji, Portugalii, Irlandii i Belgii.

Spotkanie było poświęcone różnym zagadnieniom, które dotyczą formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej i pastoralnej kandydatów na misjonarzy. Wśród zaproszonych prelegentów był ks. Tomasz Kaloński – prefekt seminarium diecezji bydgoskiej, który naświetlił przemiany dokonujące się w społeczeństwie oraz zagrożenia i wyzwania stojące przed odpowiedzialnymi za formację w świetle rzeczywistości współczesnej. Drugim jest ojciec pochodzący z Hiszpanii - José I. Iglesias Puig z Towarzystwa Maryjnego, który przybliżył

temat poświęcony formacji braci zakonnych.



Formatorzy zagraniczni poznają także w niewielkim wymiarze Kościół polski oraz kulturę i zwyczaje naszego kraju. Goście zwiedzili również Bydgoszcz i Toruń.

Za: [www.duchacze.pl](http://www.duchacze.pl)

### Dyskoteka ciszy u guanellianów

W sobotę 6 listopada o godz. 21.00 w Skawinie koło Krakowa, w domu zakonnym OO. Guanellianów zgromadziła się grupa kilkudziesięciu osób: młodzieży, studentów oraz starszych, aby spędzić noc na...Dyskotece Ciszy. Ta całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu, dla młodzieży i nie tylko, jest propozycją pójścia pod prąd panującej modzie na spędzanie sobotnich nocy.

Spotkanie modlitwne rozpoczęło się o 21.00 rozważaniem Słowa Bożego metodą "lectio divina". Tym razem był to fragment Ewangelii św. Jana o Weselu w Kanie Galilejskiej. Odkryliśmy rolę Maryi na weselu w Kanie jako Matki Bożej Opatrzności. Kolorytu dodało teatralne przedstawienie ceremonii weselnej w stylu palestyńskim, w wykonaniu krakowskich studentów. Tegoroczne rozważania guanelliańskiej dyskoteki ciszy prowadzą szlakiem duchowości błogosławionego Alojzego Guanelli. Śpiew kanonów z Taize refleksyjnie wprowadził w drugą część spotkania: wielkiej modlitwy nocy.

Milcząca adoracja Jezusa Eucharystycznego rozpoczęła ostatni, ale najważniejszy moment dyskoteki ciszy, który trwał do 6.00 rano w niedzielę. Zakończony błogosławieństwem i celebracją Mszy św.

Guanelliańska Dyskoteka Ciszy jest bowiem okazją bardzo osobistego spotkania z Jezusem i Jego Żywym Słowem w nocnej ciszy. To okazja do rozmowy z kapłanami oraz możliwości gruntowniejszej spowiedzi św. To odkrywanie mało jeszcze znanej w naszej ojczyźnie duchowości miłości miłosiernej księdza Alojzego Guanella.

Kolejna Dyskoteka Ciszy, na którą serdecznie zapraszamy, odbędzie się 4 grudnia 2010 r. o 21.00. ks. W. Baniak sdc

## Mińsk Mazowiecki: Żonkilowe 'Pola Nadziei'

W ostatnim czasie w Szkołach Salezjańskich w Mińsku Mazowieckim zbierane były pieniądze na zakup cebulek żonkili, które zostały następnie posadzone w szkolnym parku, przed pomnikiem ks. Bosko. Nic ciekawego? Akcja miała jednak inny, ważniejszy cel, niż po prostu udekorowanie terenu. Zebrane środki mają przede wszystkim wspomóc hospicjum.

W środę 13 października odbyła się uroczystość sadzenia żonkili, które są symbolem nadziei i pomocy dla osób ciężko chorych oraz ich rodzin. Kampania „Pola Nadziei”, prowadzona jest na całym świecie. W Polsce kieruje nią Hospicjum św. Łazarza w Krakowie. Po raz pierwszy polskie Pola Nadziei pojawiły się w Krakowie w 1998 r. Od 2003 roku organizowane są w różnych miastach Polski. Kwiaty sadi się na placach miast, przed urzędami, szkołami i na działkach prywatnych. Nasza szkoła włączyła się w tę akcję po raz pierwszy i chcielibyśmy kontynuować ją w następnych latach.

Dlaczego akurat żonkile? Ponieważ kwiat ten jest symbolem nadziei, ma przypomni-

nać o ludziach cierpiących, oczekujących naszej pomocy i opieki. Pomysł zrodził się w Wielkiej Brytanii w Fundacji Marie Curie Cancer Care, skąd przeniesiony został do Krakowa, a potem rozprzestrzenić w całej Polsce.



Nasze szkoły wspomogły Hospicjum Dłomowe Zgromadzenia Księży Marianów w Warszawie. Gościliśmy księdza Andrzeja Dziedzila – dyrektora Hospicjum Dłomowego z Warszawy i panią Justynę - wolontariuszkę z ośrodka. W trakcie prelekcji uczniowie dowiedzieli się, jak wygląda życie osób nieuleczalnie chorych. Ksiądz Andrzej opowiedział też, jak im pomagają i towarzyszyć w ich ostatnich dniach. Następnie przedstawiciele klas gimnazjum i

liceum posadzili po kilkanaście sadzonek. Wcześniej rabaty przygotowała klasa I liceum z wychowawczynią panią Niną Kożuchowską. Wiosną, kiedy żonkile zakwitną, zorganizujemy akcję, której celem będzie pozyskiwanie funduszy na potrzeby hospicjów. Ofiarodawcy otrzymają za swoje serce kwiat żonkila.

Warto przypomnieć, że już od trzech lat wspólnota Szkół Salezjańskich angażuje się w pomoc hospicjom. W różnorodny sposób (kwesty, wykonanie kartek świątecznych dla podopiecznych, spotkania z wolontariuszami, odwiedziny w ośrodkach i inne) wspieramy Hospicjum Dłomowe Caritas w Mińsku Mazowieckim i Hospicjum stacjonarne prowadzone przez księży Orionistów w Wołominie, do którego trafiają chorzy z naszego terenu. Posadzone przez nas w październiku bieżącego roku żonkile będą przypominać o ludziach cierpiących, oczekujących naszej pomocy i opieki. Mamy nadzieję, że „żonkilowe pola nadziei” u Salezjanów zachęcą – nie tylko dzieci i młodzież- do praktycznego zaangażowania się w tę pomoc. Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

## Refleksja tygodnia

### Czuwanie jasnogórskie w intencji Polonii i jej duszpasterzy – 2010

Samoloty tak zwanych tanich linii lotniczych prawie w każdym rejsie łączącym Polskę z Europą są zapełnione. Polacy latają do pracy, z pracy, na rodzinne uroczystości: chrzty, śluby, pogrzeby. Z perspektywy Wysp Brytyjskich, dokąd udało się najwięcej naszych rodaków, zauważa się pewną krystalizację wyborów: część wróciła do Polski, wielu decyduje się na związek bytu swojej rodziny na czas bliżej nieokreślony z nowym krajem. Są to decyzje trudne, podejmowane zapewne często w wyniku ożywionych rodzinnych dyskusji.

Mówi się z jednej strony o innej wartości pieniądza zarobionego na Zachodzie, o lepszej opiece socjalnej nowego państwa, o przyjaznych dla obywateli urzędach. A z drugiej strony w podświadomości kołacze się myśl, że to jednak nie swoja ziemia, nie swój naród, nie swoja mentalność, kultura, religijność. Jakie rodziny i z kim będą zakładać za kilkanaście lat dzieci obecnych emigrantów? Czy można uniknąć szybkiego wynarodowienia? Czy nie staje się bardzo aktualne ostrzeżenie Chrystusa: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?” (Mt 16,26).

Sługa Boży Jan Paweł II mówił pamiętne słowa: „Zanim stąd odejdę, proszę Was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką jaką zaszczerpa w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę Was, abyście mieli ufnosć nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało; abyście od Niego nigdy nie odstąpili; abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa – która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu” (Kraków, 10 VI 1979).

Po raz kolejny zaprosiliśmy do szukania rady, siły i mądrości u Królowej Polski i Polonii, a przez Nią u Jej Syna, poprzez Jej szczególną obecność w sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie. W tym roku spotkanie było szczególne, bo dwudzieste piąte, i przypadło z 12 na 13 listopada 2010 (z piątku na sobotę). Tematem tegorocznego czuwania były słowa Założyciela naszego Zgromadzenia Prymasa Polski Sługi Bożego kard. Augusta Hłonda,

skierowane do Polonii w Ameryce Południowej: „Trwajcie w wierze ojców”.

Poprzez naszą obecność osobistą lub duchową (za pomocą środków społecznego przekazu: radia i Internetu) łączyliśmy się ze wszystkimi, którzy zanosili modlitwy za Polskę i jej duszpasterzy. W tym pięknym dziele duchowego wsparcia uczestniczyli zarówno kapłani, bracia, klerycy i nowicjusze naszego Zgromadzenia zakonnego, jak i siostry misjonarki Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej z kraju i emigracji, ale także osoby duchowne z różnych diecezji i zakonów oraz rzesze wiernych, które z wielką wrażliwością serca i ufnoscią w pomoc Matki Kościoła pragnęły odpowiedzieć solidarnie na trudne wyzwania, z jakimi borykają się wszyscy opuszczający Ojczyznę i dokonujący w tym zakresie życiowych wyborów.

*ks. Tomasz Sielicki SChR  
Przełożony Generalny Towarzystwa  
Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej  
Przewodniczący Konferencji Wyższych  
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce*



### 15. rocznica śmierci bpa Rafała Kiernickiego OFMConv

Łacinnicy i grekokatolicy na Ukrainie wspólnie uczczą 15. rocznicę śmierci bp. Rafała Kiernickiego OFMConv, franciszkanina, długoletniego proboszcza lwowskiej katedry łacińskiej - informuje Radio Watykańskie. W specjalnym liście pasterskim metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki podkreślił nieocenioną rolę bp. Kiernickiego. Wskazał, że "można go nazwać kamieniem węgielnym, na którym dzisiaj odbudowujemy wspólnoty parafialne i kościoły w archidiecezji lwowskiej".

"Bp Rafał Kiernicki pozostanie w pamięci wszystkich wiernych: nie tylko obrządku łacińskiego, ale także grekokatolików, ponieważ w czasach komunizmu był dla nich ojcem" - powiedział Rádiu Watykańskiemu abp Mokrzycki. Podkreślił, że zmarły hierarcha był tym, który ich tutaj jednoczył, który zapewniał im życie sakramentalne, posługę Słowa, który przysparzał wszystkim. Troszczył się zresztą nie tylko o życie duchowe, ale także o sprawy materialne.



Spotkanie o. Rafała z Janem Pawłem II w Lubaczowie w 1991 r.

Metropolita łaciński zapowiedział, że uroczystości rocznicowe będą obchodzone wraz z episkopatem grekokatolickim, który będzie obecny na mszy św., aby w ten sposób wyrazić wdzięczność katolików wschodnich za opiekę nad ich wiernymi, gdy w czasach komunizmu Kościół grekokatolicki nie mógł istnieć" - relacjonuje ze Lwowa korespondent Katolickiej Agencji Informacyjnej Konstanty Czawaga. Uroczystości rocznicy śmierci bp. Rafała Kiernickiego odbędą się 22 listopada w archikatedrze lwowskiej.

Rafał Władysław Kiernicki urodził się w 1912 roku w Kułaczkowcach koło Kołomyi (południowo-zachodna część dzisiejszej Ukrainy). W roku 1930 wstąpił do franciszkanów. W 1939 roku został wyświęcony na kapłana we Lwowie. O. Rafał Kiernicki nie opuścił Lwowa po II wojnie światowej. Przez czterdzieści pięć lat (1948-1993) był

duszpasterzem i proboszczem katolickiej katedry we Lwowie.

O. Rafał w latach 1958-1965, kiedy władza radziecka pozbawiła go prawa sprawowania funkcji duszpasterskich, pracował jako stróż nocny w parku miejskim, później jako tragarz, a swoją posługę kapłańską spełniał w konspiracji. Dzięki jego staraniom w 1989 roku do Lwowa ponownie powrócili franciszkanie z macierzystej, krakowskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię. Zamieszkali przy swoim kościele pw. św. Antoniego, przy ul. Łyczakowskiej.

16 stycznia 1991 roku, Jan Paweł II podniósł o. Kiernickiego do godności biskupiej. O. bp Kiernicki zmarł 23 listopada 1995 roku i został pochowany w krypcie katedry łacińskiej we Lwowie. Pięć lat później, w katedrze uroczystie odsłonięto jego popiersie w dowód zasług dla przetrwania Kościoła na terenie dawnego Związku Radzieckiego. Za:

[www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### Przewodniczący Episkopatu Włoch o zadaniach zakonników w wychowaniu młodego pokolenia

Aby mogły być realizowane ukierunkowania duszpasterskie Kościoła Włoch w dziesięciolecie 2010-2020, zwłaszcza na płaszczyźnie wychowania, ważna jest współpraca zakonników. Było to tematem wystąpienia kard. Angelo Bagnasco, arcybiskupa Genui i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Włoch (CEI), który zabrał głos w sobotę, 6 listopada, na zakończenie zgromadzenia Konferencji Przełożonych Wyższych Włoch (CISM).

Na początku swojego wystąpienia kard. Bagnasco wyraził szacunek i wdzięczność Episkopatu Włoch pod adresem zakonników za dzieło, które realizują, stanowiące "patrymonium Kościoła i Kraju". Jest to wkład, jak stwierdził purpurat, który "musi być uznany w sposób szczególny także przez społeczeństwo włoskie".

Przewodniczący CEI podkreślił, iż codzienna rzeczywistość kulturowa skupia się coraz bardziej na "ja" osoby, która nigdy nie utożsamia się i współdziała z drugą osobą lub innymi środowiskami społecznymi. Tego rodzaju postawa prowokuje "psychologiczne i kulturowe odizolowanie się, w którym dzisiaj często żyje nastolatek i człowiek młody, a które staje się niebezpiecznym zbroczem, czyniąc bardziej kruchymi i podatnymi na naciski z zewnątrz". Temu sprzeciwia się chrześcijaństwo proponując odmienną koncepcję osoby.

W tym kontekście wychowawcy muszą posiadać, jak powiedział kard. Bagnasco, "głębokie poczucie swojej niugiętości i zdolności do relacji, umiejąc przyjąć także, w swoim doświadczeniu wychowawców, dalsze możliwości rozwoju i dojrzewania siebie samych, a nie tylko tych, którym poświęcają swoje zaangażowanie". Prawdziwe wychowanie może realizować się tylko wtedy, kiedy "nie jest pozbawione otwarcia się na 'Ty' Boga, rozumianego jako "fascynujące i wymagające poszukiwanie, przywołujące na wokandę wolność ludzką".



Wychowanie, które koniecznie potrzebuje dorosłych wychowawców i środowisk wychowawczych, takich jak szkoła katolicka i oratorium. Zdaniem arcybiskupa Genui rzeczą ważną jest udział życia konsekrowanego w wychowawczej misji Kościoła: nie jakaś relacja wzajemnego odeseparowania się, ale coraz intensywniejsza współpraca z kościołami lokalnymi. Istotne jest, aby w latach 2010-2020, położono nacisk na "ożywienie posłannictwa wychowawczego instytucji życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń i ruchów tak często złączonych z instytucjami zakonnymi".

Na koniec kard. Bagnasco wskazał zakonnikom we Włoszech ważne zadanie: "Odnaleźć rację nadziei w celu stworzenia na nowo warunków do wychowania. Te mogą być odnalezione w sytuacji kryzysu wychowania, którego doświadczamy, tylko wewnątrz "wielkiej nadziei" ukierunkowanej na Boga i uzasadnionej Bogiem".

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

### Konsekracja nowego kościoła franciszkanów w Dar es Salaam

Angilimp, filia parafii Kuli, niedaleko Mount W niedzielę 31 Października 2010 r., w jednej z prowadzonych przez franciszkanów z prowincji warszawskiej parafii w Segerea - Dar es Salaam, miała miejsce konsekracja nowego kościoła, którego budowa rozpoczęła się pięć lat temu w październiku 2005 r. Konsekracji dokonał Kardynał Polikarp Pengo z Dar es Salaam, krótemu towarzyszyli również dwaj jego biskupi pomocniczy bp Salutaris

Melchior Libena oraz bp Eusebius Alfred Nzigilwa.

Dar es Salaam - to stolica archidiecezji, która liczy prawie 4 miliony mieszkańców (z czego katolików jest ponad pół miliona). Jednym z motywów powstania placówki w stolicy Tanzanii był i ten, aby obecność misjonarzy w Dar es Salaam stanowiła franciszkańsko - misyjne dziękczynne wotum w jubileuszowym roku 2000. Nowa placówka (klasztor i parafia) znajdują się w pobliżu lotniska i międzynarodowej linii kolejowej. Mieści się tutaj również od 2009 r. siedziba Kustodii Prowincjalnej św. Maksymiliana Kolbego w Tanzanii.



Cenną inicjatywą było wybudowanie przy klasztorze przedszkola, które może służyć wielu rodzinom z naszej parafii. Stało się to możliwe dzięki pozyskanym funduszom Caritas Antoniana z Padwy.

Warto w tym miejscu dodać, że od 2002 r. znajduje się tu również tanzanijska edycja Rycerza Niepokalanej (po przenosinach z Mwangi). Jest on wydawany jako kwartalnik w miejscowym języku - swahili (nakład wynosi 1 tys. egzemplarzy).

Dnia 27 sierpnia 2005 r. parafia w Dar es Salaam była miejscem wielkiej uroczystości. Dwóch pierwszych tanzanijskich franciszkanów - o. Francis Mumburi oraz o. Josephat Mmbaga - przyjęło święcenia kapłańskie. Radość nowych kapłanów dzieliłi liczni zaproszeni goście: o. Prowincjał Grzegorz Bartosik z Warszawy, rodzeni neoprezbiterowie oraz misjonarze, pracujący na co dzień w Ugandzie i Tanzanii. Parafia posiada cztery kaplice dojazdowe w Kinyerezi, Mongo la Ndege, Bonyokwa i Kifuru. Więcej na: [www.franciszkanie-warszawa.pl](http://www.franciszkanie-warszawa.pl)

### 30. rocznica jezuickiej Służby na rzecz uchodźców

Przed 30 laty powstała Jezuicka Służba na rzecz Uchodźców (JRS), pomagająca tej grupie ludzi na całym świecie i broniąca ich praw. Z tej okazji w Rzymie odbędzie się kilka imprez, zorganizowanych przez tę organizację i dwie inne instytucje jezuickie: Centrum Astalli i Fundację Magis.

Służba narodziła się na wniosek ówczesnego generała Towarzystwa Jezusowego o. Pedro Arrupe, który w liście z 14 listopada 1980 do wszystkich swych współ-

braci zakonnych zaprosił ich do „zajęcia się tymi, o których nikt się nie troszczy”.

Pierwszym polem działalności nowej organizacji była pomoc uchodźcom wietnamskim, którzy na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych masowo uciekali ze swego kraju na łodziach przez Mekong do Tajlandii (tzw. „boat people”). Od tamtego czasu JRS rozrosła się i umocniła i dziś jest obecna w 51 krajach na całym świecie, a z jej pomocy korzysta co roku około pół miliona ludzi w takich dziedzinach, jak oświata, opieka zdrowotna, obrona praw człowieka itp.

W ramach obchodów rocznicy w najbliższych dniach odbędzie się w Rzymie kilka imprez z inicjatywy trzech wspomnianych organizacji jezuickich. 9 listopada na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim ks. Mark Raper, były dyrektor JRS, wygłosi uroczysty wykład (lectio magistralis) nt. odpowiedzi jezuitów na problem uchodźców, a następnie zostanie otwarta wystawa fotograficzna, ukazująca pracę JRS na świecie. 14 bm. w kościele II Gesu obecny generał Towarzystwa Jezusowego o. Adolfo Nicolás będzie przewodniczył okolicznościowej Mszy św., po czym odbędzie się koncert w wykonaniu międzynarodowej orkiestry „Sonidos de tierra” (Dźwięki ziemi).

„Towarzyszenie [potrzebującym] jest sercem naszego działania” - oświadczył na konferencji prasowej w Rzymie obecny dyrektor JRS International ks. Peter Balleis SI. Zaznaczył, że zadaniem Służby jest być blisko uchodźców, w kontakcie z ich rzeczywistością, w obozach, w rejonach konfliktów, w ośrodkach zatrzymania i w ogóle na marginesie społeczeństwa. „Bliskość ta uczy nas, jak służyć uchodźcom i jak najlepiej troszczyć się o ich prawa, a także jak wspierać sprawiedliwość i pojednanie między narodami” - podkreślił dyrektor organizacji. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### Akcja powołaniowa chrystusowców w Niemczech

W dniach 5-7 listopada po raz pierwszy w historii Prowincji Towarzystwa Chrystusowego pw. św. Józefa zorganizowane zostało spotkanie powołaniowe dla młodzieży męskiej z Polskich Misji Katolickich w Niemczech. Na weekendowe skupienie przybyło 6 chłopaków z PMK w Leverkusen, Koblencku, Wuppertalu, Bochum i Duisburgu.

Podczas „Jesiennych spotkań z Bogiem” młodzież szukała odpowiedzi na pytania dotyczące ich życia, przyszłości i miejsca w Kościele. Uczestnicy mieli też okazję poznać bliżej historię i misję Towarzystwa Chrystusowego. Pomocą w tym były konferencje, homilie, wspólna modlitwa, adoracja, rozważanie słowa Bożego a także spotkanie z ks. prowincjałem Jerzym

Wieczorkiem SChr, który zapoznawał przybyłych na rekolekcje z pracą chrystusowców w Niemczech.



Ks. Prowincjał mówił także o potrzebach i obecnej sytuacji duszpasterskiej w PMK w Niemczech. Chłopcy uczestniczyli także we Mszy Świętej ze wspólnotą polonijną w sanktuarium w Neviges oraz w Bochum. „Takie spotkanie jest potrzebne. (...) Tyle lat posługujemy już w Niemczech i wydaje się zasadne mówić o chrystusowcach młodym urodzonym i wychowanym w Niemczech, a mówiącym językiem polskim. Tym bardziej, że jest tu wielu dobrych, pobożnych chłopaków” - mówił inicjator spotkania, ks. Sławomir Nadobny SChr - ekonom prowincji i superior domu prowincjalnego. Spotkanie prowadził przybyły z Poznania duszpasterz powołań, ks. Mariusz Sokołowski SChr. Kolejne spotkanie planowane jest na wiosnę. Już dziś zapraszamy.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### Kapucyni szukają mnichów wśród bankierów

Szwajcarscy kapucyni proponują bankierom zmianę służby mamoniem na służbę Bogu. W tym celu zamieścili ogłoszenie w najbardziej poczytnym piśmie headhunter-skim "Alpha", w dziale werbunku bankierów i finansistów - donosi środowisko "Independent".

Ogłoszenie wielkości 1/4 strony oferuje kandydatom m.in. uwolnienie się od rutyny stosunków męsko-damskich oraz gonitwy za pieniądzem. Zastrzega, że warunkiem przyjęcia do zakonu jest pomyślne przejście trzyletniego okresu próby. Oprócz bankierów i finansistów, kapucyni gotowi są rozważyć kandydatury chętnych z innych profesji, np. prawników, dziennikarzy, nauczycieli i speców od PR, o ile mieszczą się w grupie wiekowej 22-35 lat i są katolikami. Kandydaci powinni być "niezależni, lecz zdolni do życia we wspólnocie, dociekliwi i z inicjatywą" - przewidują kryteria przyjęcia.

Oferujemy styl życia zupełnie nieprzystający do tego, który wiezie tuzinkowy dyrektor w sektorze bankowości i ubezpieczeń. Zamiast wysokiego uposażenia proponujemy kontemplację, modlitwę, bogate życie duchowe, wolność od pokusy posiadania bogactw materialnych i społeczną równość - wyjaśniają mnisi.



Rzecznik szwajcarskich kapucynów Willi Anderau w wypowiedzi cytowanej przez "Independenta" zauważa, że ogłoszenie to początek nowej, szerszej akcji werbunkowej mającej na celu przyciągnięcie ludzi z różnych grup społecznych i zawodów, takich jak np. pracownicy socjalni. Według niego spadek liczby powołań zakonnych uda się powstrzymać, jeśli opinia publicz-

na będzie lepiej poinformowana. Stereotypy i myślowe klisze na temat życia zakonnego nie są prawdziwe - tłumaczy rzecznik, dodając, że XXI wiek da się pogodzić z ideałem życia św. Franciszka z Asyżu.

Wygląda na to, że kapucyni mają poczucie humoru - napisała gazeta w komentarzu redakcyjnym. "Z taką głową do interesów

nie można wykluczać, że kapucyni przetrwają kolejne 490 lat" - ocenił "Independent" i przypomniał, że Jezus wprawdzie wyrzucił przekupniów ze świątyni, ale od dwóch tysięcy lat stara się ich nawrócić.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Witryna tygodnia

### Książka polskiego kanonisty w Libreria Editrice Vaticana

"Pozbawienia i zakazy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.", to polskie tłumaczenie tytułu wydanej po włosku nowej książki prawnika, polskiego franciszkanina o. prof. Zbigniewa Suheckiego pt. "Le privazioni e le proibizioni nel Codice di Diritto Canonico del 1983". O. Suhecki podczas audiencji miał okazję przekazać książkę papieżowi Benedyktowi XVI.

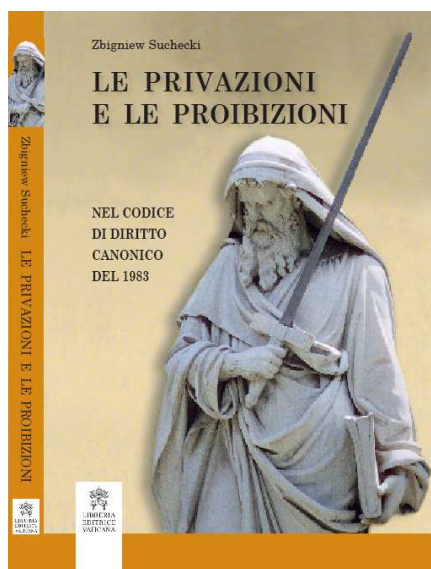
Na podstawie Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) Kościół posiada własne prawo wymierzania sankcji karnych wiernym popełniającym przestępstwo. Jednak celem i najwyższym obowiązkiem Kościoła jest zbawienie dusz. Kara jest konieczna we wspólnocie kościelnej do naprawienia zgrzeszenia, wyrównania naruszonej sprawiedliwości, ochrony dyscypliny kościelnej, zachowania porządku i do poprawy winnego.

Kara kościelna według KPK z 1917 roku "jest pozbawieniem jakiegoś dobra, dokonanym przez uprawnioną do tego władzę w celu osiągnięcia poprawy przestępcy i ukarania przestępstwa". Np. duchownym diecezjalnym, jak i zakonnikom, którzy popełnili przestępstwa ordynariusz może zakazać lub nakazać przebywanie na określonym miejscu lub terytorium.

Prawodawca przewiduje pozbawienie urzędu kościelnego m.in. w przypadku odstąpienia od wiary, herezji lub schizmy, nadużycia władzy, w przypadku poważnego naruszenia obowiązku rezydencji z racji urzędu kościelnego, za przestępstwa przeciwko życiu i wolności człowieka.

Ze względu na cel rozróżniamy: kary poprawcze, czyli cenzury (ekskomunika, interdikt i suspensa) i kary ekspiacyjne. "Cenzura oznacza karę, przez którą człowiek ochrzczony stając się przestępcą i trwając w uporze, zostaje pozbawiony niektórych dóbr duchowych lub związanych z duchowymi tak długo, aż zaniechawszy upor, uzyska rozgrzeszenie".

Zgodnie z ustawą kara stanowi ostateczność (extrema ratio), gdy inne środki karne nie osiągnęły wskazanych celów. Ordynariusz, gdy uzna, że nie można w sposób wystarczający naprawić zgrzeszenia, wyrównać naruszonej sprawiedliwości i doprowadzić do poprawy winnego, poprzez braterskie upomnienie, naganę, jak również inne karne środki zaradcze i pokuty, wtedy powinien wszcząć postępowanie sądowe lub administracyjne.



Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził nowe normy poświęcone przestępstwom, które są zarezerwowane watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary. Na mocy Konstytucji Apostolskiej Pastor Bonus Kongregacja Nauki Wiary "sądzi przestępstwa przeciw wierze oraz najcięższe przestępstwa popełnione przeciw moralności w czasie sprawowania sakramentów".

Ojciec Święty Benedykt XVI 21 maja 2010 roku zatwierdził nowe normy. Dokument obejmuje przestępstwa uznane przez Kościół za szczególnie poważne, dlatego poddaje je kompetencji Trybunału Kongregacji Nauki Wiary (KNW). Nowe normy

dotyczące nadużyć seksualnych zawierają postanowienia dotyczące przyspieszenia procedur w najpoważniejszych przypadkach. Zezwalają, aby w Trybunale pracowały osoby świeckie. Wydłużają okres, po którym sprawy przestępstw w postępowaniu kanonicznym ulegają przedawnieniu z 10 do 20 lat od osiągnięcia przez ofiarę 18. roku życia. Przestępstwa nadużyć wobec osób niepełnosprawnych umyślowo traktują tak samo jak wobec osób nieletnich. Wprowadzone jest także nowe przestępstwo szeroko związane z pornografią pedofilską. Zachowano tajność postępowania.

Normy ustanowione przez Watykan stanowią część prawa kanonicznego. Nie nakładają obowiązku poinformowania władz świeckich o przestępstwach, ale zgodnie ze wskazaniami KNW należy postępować tak, by jednocześnie wypełniać przepisy obowiązującego prawa cywilnego.

O. Zbigniew Suhecki OFMConv (ur. w 1960 roku w Kamiennej Górze) jest kapłanem zakonu franciszkanów z krakowskiej Prowincji św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię, doktor obojga praw. Od 1993 roku jest profesorem prawa kanonicznego Papieskiego Fakultetu św. Bonawentury "Seraphicum" w Rzymie (Włochy). Specjalizuje się w dziedzinie prawa karnego i konstytucyjnego.

O. Suhecki jest konsultorem Kongregacji do Spraw Świętych i postulatorem w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

Autor licznych publikacji z zakresu prawa kanonicznego, m.in. wydanych w Polsce książek: "Kościół a masoneria" oraz "Kremacja w kulturach świata".

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### ŚP. KS. STANISŁAW JANIK (1953-2010) SAC

W dniu 11 listopada 2010 roku, w wieku 57 lat, doświadczony chorobą i cierpieniem, odszedł do chwały Pana nasz drogi Współbrat, ks. dr Stanisław Janik SAC Dziekując za dar jego życia i kapłaństwa oddanego służbie Bogu i ludziom, jako Wspólnota Księży i Braci Pallotyńów chcemy upraszać dłań także łaskę życia wiecznego podczas wspólnotowej modlitwy oraz Mszy św. pogrzebowej, która będzie miała miejsce w sobotę 13 listopada o godzinie 12.00 w parafii pw. św. Jakuba St. Ap. w Podegrodziu (dekanat starsądecki).

Śp. ks. dr Stanisław Janik SAC, syn Piotra i Antoniny z domu Jurek, przyszedł na świat 7 stycznia 1953 r. w Gostwicy (diec. tarnowska). Do chrztu św. został przedstawiony 11 stycznia 1953 r. w parafii pw. Św. Jakuba Apostoła w Podegrodziu. Tam też otrzymał sakrament bierzmowania w 1968 r. (...) Po zdaniu matury, w 1972 r., rozpoczął naukę w Studium Nauczycielskim w Nowym Sączu. Po jego ukończeniu w 1974 r., ciągle pomagając мамie w pracy na gospodarstwie, rozpoczął pracę nauczyciela, najpierw przez rok w Szkole Podstawowej nr 2 w Przyszowej, a następnie - od 1975 r. - w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Podegrodziu. W 1977 r., zgodnie ze swymi zainteresowaniami, podjął studia zaoczne na Akademii Rolniczej, które ukończył w styczniu 1982 r., uzyskując dyplom inżyniera-rolnika.

Na ten okres życia przypada również zainteresowanie ks. Stanisława problemami społeczno-politycznymi Polski i polskiej wsi. Jako inicjator powstania lokalnych oddziałów NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych i NSZZ „Solidarność Nauczycielska”, po aktywnym włączeniu się w organizację obchodów święta religijno-patriotycznego rolników w 1981 r., naraził się władzom PRL i musiał wycofać się z czynnej działalności, poświęcając się wyłącznie pracy edukacyjnej w szkole.

Ten etap historii życia ks. Stanisława naznaczony był także głębszymi przemyśleniami na temat kapłaństwa i możliwości realizacji budzącego się w nim powołania. Po dojrzałym namyśle, w 1982 r., mając 29 lat, zgłosił się do Stowarzyszenia Apostołów Katolickiego i rozpoczął nowicjat w Ząbkowicach Śl. Pierwszą konsekrację złożył 29 września 1984 r., zaś wieczną - 14 września 1987 r. w Jaroszwicach, na ręce ks. prowincjała Czesława Parzyszka SAC.

Po ukończonych studiach z filozofii i teologii w Wyższym Seminarium Duchownym SAC w Ołtarzewie, 18 października 1987 r. przyjął święcenia diakonatu z rąk bp. Władysława Miziołka. Natomiast święceń prezbiteratu udzielił mu ks. kard. Józef Glemp, 7 maja 1988 r. w Ołtarzewie.



Wspólnota w Lublinie była pierwszą pallotyńską wspólnotą, do której po święceniach ks. Stanisław Janik został skierowany w charakterze wikariusza. Kolejną, w której podjął pracę duszpasterską w 1989 r., była Wspólnota z ul. M. Curie-Skłodowskiej w Gdańsku. W tym czasie ks. Stanisław rozbudził w sobie na nowo swoje pierwsze zawodowe zainteresowanie problemami polskiej wsi, podejmując - w ramach studiów zaocznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim - pogłębioną refleksję nad problematyką rolnictwa w nauczaniu społecznym Kościoła. Praca ta, zakończona uzyskaniem tytułu magistra w 1990 r. i opublikowana w Wydawnictwie Duszpasterstwa Rolników, spotkała się ze sporym zainteresowaniem i umożliwiła ks. Stanisławowi Janikowi rozpoczęcie studiów doktoranckich z zakresu Katolickiej Nauki Społecznej, które zostały uwieńczony 25 czerwca 2001 r. pomyślnie przeprowadzoną obroną doktoratu. Temat pracy napisanej pod kierunkiem ks. prof. Władysława Piwowarskiego brzmiał: „Wieś i rolnictwo w nauczaniu społecznym Kościoła. Doktryna i zastosowanie na przykładzie Polski”.

Przez cały okres studiów, ks. Stanisław Janik pozostawał czynny duszpastersko, podejmując zgodnie z decyzjami przełożo-

nych posługę duszpasterza Ruchu „Rodzina Rodzin” przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie (1991 r.), kapelana Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących przy ul. Wilczej w Warszawie (1993 r.), wikariusza parafii pw. Zesłania Ducha Świętego przy ul. Żeromskiego 6 w Otwoku (1997 r.) oraz funkcję zastępcy Sekretarza ds. Ewangelizacji Wschodu i dyrektora odpowiedzialnego za Dzieło Pomocy dla Katolików na Wschodzie - „POMOST” (1998 r.). (...)

W momencie jednak, gdy ks. Stanisław z tak wielką energią wkraczał w nowe tysiąclecie, niespodziewanie zaczęły się ujawniać w jego życiu pierwsze niepokojące symptomy choroby. Pomimo pewnych trudności z nią związanych, ks. Stanisław udzielał się jeszcze gorliwie jako kapelan Sióstr Franciszkanek z ul. Wilczej (2002 r.) oraz podejmował w Warszawie zajęcia dydaktyczne w Wyższej Szkole Przymierza Rodzin i na Wydziale Nauk Społecznych Szkoły Wyższej im. Bogdana Jańskiego, a także jako katecheta w I Katolickim Liceum Społecznym. W 2005 r., został skierowany do Wspólnoty w Ożarowie Maz. jako kapelan Sióstr Benedyktynek Samarytanek w Żbikowie. Był to jednak ostatni okres jego czynnej posługi duszpasterskiej. Wkrótce uzyskał pozwolenie za zamieszkanie w domu rodzinnym, z przynależnością (od 2008 r.) do Wspólnoty pallotyńskiej w Białej Niżnej.

Ostatnie lata życia, naznaczone cierpieniem i postępującą chorobą, ks. Stanisław Janik spędził mając zapewnioną właściwą opiekę ze strony Inspektorii krakowskiej Księży Salezjanów, którym w akcie darowizny przekazał swój dom rodzinny w celu prowadzenia działalności edukacyjno-wychowawczej. W ten sposób ks. Stanisław Janik SAC pozostał do końca wierny swojemu powołaniu, które rozpoczęte od pracy rolnika na „ojcowiźnie”, poprzez umiłowanie zawodu nauczyciela i wychowawcy, znalazło pełnię realizacji w kapłaństwie Chrystusa, czyli w Jego życiu, nauczaniu, cierpieniu i oczekiwaniu chwaleb- nego zmartwychwstania!

Na 57 lat życia ziemskiego, nasz Współbrat, ks. Stanisław Janik, przeżył w Stowarzyszeniu 28 lat (łącznie z okresem wstępnym - nowicjatem), z czego 22 lata w kapłaństwie. Więcej na : [www.pallotyni.pl](http://www.pallotyni.pl)



# POSTULANCI, NOWICJUSZE, PROFESI Z POLSKI W 2010 r.

	ZAKON, ZGROMADZENIE	Postulat	Nowicjat I rok		Nowicjat II rok		Złożyli pierwszą profesję		Klerycy po prof. wieczystej	Bracia zakonnicy w formacji ponwicijkiej
			Klerycy	Bracia	Klerycy	Bracia	Klerycy	Bracia		
1	ALBERTYNI	3	0	3	0	0	0	0	0	5
2	AUGUSTIANIE	0	0	0	0	0	0	0	0	0
3	BARNABICI	0	0	0	0	0	3	0	0	0
4	BAZYLIANIE	0	0	0	0	0	0	0	0	0
5	BENEDYKTYNI – Tyniec	2	0	0	0	0	0	0	1	0
6	BENEDYKTYNI – Lubią	2	0	0	0	1	0	0	0	0
7	BONIFRATRZY – Warszawa	3	0	6	0	3	0	0	1	7
8	BONIFRATRZY – Wrocław	1	0	2	0	2	0	1	0	11
9	CHRYSZTUSOWCY	0	5	0	0	0	3	0	6	2
10	CYSTERSI – Jędrzejów	1	2	0	0	0	0	0	2	4
11	CYSTERSI – Kraków	0	2	0	0	0	0	0	1	1
12	CYSTERSI – Szczyrzyc	0	0	0	0	0	0	0	1	0
13	CYSTERSI – Wąchock	1	2	0	0	0	3	0	0	1
14	DOLORYŚCI	0	0	0	0	0	0	0		3
15	DOMINIKANIE	36	11	1	0	0	9	1	11	3
16	FILIPINI	2	2	1	0	0	0	0	0	2
17	FRANCISZKANIE OFM – Bernardyni	12	5	2	0	0	7	1	6	5
18	FRANCISZKANIE OFM – Katowice	7	9	0	0	0	9	0	5	7
19	FRANCISZKANIE OFM – Kraków	8	9	0	0	0	1	1	13	6
20	FRANCISZKANIE OFM – Poznań	9	2	1	0	0	1	1	2	2
21	FRANCISZKANIE OFM – Wrocław	2	3	0	0	0	2	0	5	2
22	FRANCISZKANIE OFMConv – Gdańsk	3	5	0	0	0	2	0	2	2
23	FRANCISZKANIE OFMConv – Kraków	10	7	0	0	0	5	1	9	6
24	FRANCISZKANIE OFMConv – Warszawa	10	2	1	0	0	3	0	4	4
25	GABRIELIŚCI	1	0	0	0	0	0	0	0	0
26	JEZUICI – Kraków	0	4	0	4	0	6	0	49	2
27	JEZUICI – Warszawa	0	6	0	5	1	8	3	43	6
28	OBLACI ŚW. JÓZEFA	1	0	2	0	0	1	1	0	2
29	KAMEDULI	1	2	1	1	1	0	0	2	2
30	KAMILIANIE	3	0	0	0	0	3	0	5	2
31	KANONICY REGULARNI	2	1	1	0	0	1	0	0	1
32	KAPUCYNI – Kraków	22	8	4	0	0	7	2	3	7
33	KAPUCYNI – Warszawa	11	3	0	0	0	4	0	6	2
34	KAPUCYNI TERCJARZE	0	0	0	0	0	0	0	0	0
35	KARMELICI	1	1	0	0	0	1	1	1	1
36	KARMELICI BOSI – Kraków	4	1	0	0	0	4	0	2	1
37	KARMELICI BOSI – Warszawa	8	10	1	0	0	2	1	3	1
38	KLARETYNI	4	0	0	0	0	0	0	1	0
39	KOMBONIANIE	1	1	0	0	0	5	1	1	1
40	MARIANIE	3	2	0	0	0	2	0	5	1

41	MARIANIŚCI	0	0	0	0	0	0	0	0	0
42	MICHALICI	0	6	1	0	0	7	1	6	2
43	MISJONARZE	0	7	0	0	0	0	0	4	1
44	OJCOWIE BIALI <small>Misjonarze Afryki</small>	3	0	0	0	0	0	0	1	1
45	STOW. MISJI AFRYKAŃSKICH	0	0	0	0	0	0	0	2	0
46	ZGROMADZENIE DUCHA ŚW.	0	3	0	0	0	0	0	1	1
47	MISJONARZE KRWI CHRYSZTUSA	0	1	0	0	0	1	0	2	0
48	MISJONARZE Z MARIANHILL									
49	MISJONARZE OBLACI MN	2	16	3	0	0	14	0	9	4
50	MISJONARZE ŚW. RODZINY	2	3	0	0	0	2	0	7	2
51	ORIONIŚCI	2	0	0	0	0	2	0	3	2
52	PALLOTYNI – Poznań	0	3	0	5	1	2	2	1	3
53	PALLOTYNI – Warszawa	0	6	0	0	2	3	0	3	2
54	PASJONIŚCI	4	0	0	0	0	2	0	8	0
55	PAULINI	4	5	0	0	1	13	2	5	10
56	PAULIŚCI	0	0	0	0	0	0	0	0	0
57	PIJARZY	0	4	0	0	0	3	0	5	0
58	POCIESZYCIELE	1	1	3	0	0	0	0	3	5
59	REDEMPTRYŚCI	11	5	1	0	0	8	1	7	1
60	ROGACJONIŚCI	0	0	0	0	0	1	0	3	0
61	SALETYNI	14	3	0	0	0	2	0	0	2
62	SALEZJANIE – Kraków	0	5	0	0	0	3	0	8	0
63	SALEZJANIE – Piła	0	6	0	0	0	3	0	9	0
64	SALEZJANIE – Warszawa	0	7	0	0	0	0	1	2	1
65	SALEZJANIE – Wrocław	0	8	0	0	0	3	0	3	1
66	SALWATORIANIE	5	3	2	0	0	8	1	7	1
67	SERCANIE	7	3	0	0	0	1	0	0	0
68	ZGROMADZ. NAJŚW. SERC	0	1	0	0	0	0	0	1	0
69	BRACIA SERCA JEZUSOWEGO	1	0	5	0	3	0	4	0	12
70	ZGROMADZ. SŁUG MIŁOŚCI	1	1	0	0	0	0	0	0	0
71	OJCOWIE SOMASCY	2	0	0	0	0	0	0	0	0
72	ZGR. SYNÓW MARYI N.	1	0	0	0	0	0	0	0	0
73	SZENSZTACCY	0	3	0	0	0	0	0	0	0
74	BRACIA SZKOLNI	1	0	1	0	0	0	1	0	3
75	TRYNITARZE	1	0	0	0	0	0	0	2	0
76	WERBIŚCI	0	6	0	0	0	0	1	4	8
77	ZMARTWYCHWSTAŃCY	5	2	1	0	0	0	1	4	1
	<b>OGÓŁEM:</b>	<b>241</b>	<b>213</b>	<b>43</b>	<b>15</b>	<b>15</b>	<b>170</b>	<b>30</b>	<b>300</b>	<b>165</b>

